

ZADANIE

Powrót osób bezdomnych do społeczności

„Druga szansa czyli program dla osób bezdomnych”

w okresie od **25.09.2007** r. do **31.12.2007** r.

Projekt „Druga szansa czyli program dla osób bezdomnych” realizowany w ramach programu: Powrót osób bezdomnych do społeczności prowadzony był w **Ośrodku Readaptacyjnym Śląskiej Fundacji ETOH – Błękitny Krzyż**. Jego celem było zaopiekowanie się (w szerokim ujęciu) osobami bezdomnymi aż do znalezienia własnego miejsca w normalnym środowisku ludzkim (mieszkanie, praca, a może też rodzina). W projekcie cel ten został osiągnięty poprzez zamieszkanie w hostelu **20 mężczyzn (osoby pełnoletnie), którzy byli bezdomni, a 90% z nich to osoby uzależnione i wymagające leczenia odwykowego. W grupie beneficjentów 80% z nich miało konflikt z prawem (byli więźniowie lub osoby mające dozór kuratorski).**

Osoby te zostały zaopiekowane pod względem medycznym, terapeutycznym i socjalno-społecznym. Przez cały okres prowadzenia projektu beneficjenci poddawani byli oddziaływaniom psychologiczno-terapeutycznym mającym na celu zmotywowanie ich do podjęcia własnej aktywności. Oddziaływania takie były prowadzone poprzez **zajęcia grupowe podczas zajęć ergoterapeutycznych oraz podczas zajęć terapeutycznych i posterapeutycznych (grupowych i indywidualnych)**. Zajęcia ergoterapeutyczne odbywały się w warsztatach naszego ośrodka, gdzie beneficjenci zajmowali się recyklingiem (podstawowy demontaż) sprzętu komputerowego i AGD. Na terenie warsztatów tworzone były także warunki do przygotowania zawodowego: i tak, jako podwykonawcy (nieodpłatnie) beneficjenci wykonywali abażury. W warsztatach także prowadzono renowację starych mebli (pod kierunkiem stolarza). Na terenie ośrodka prowadzono także inne zajęcia dające przygotowanie zawodowe takie jak: ogrzewanie budynku ośrodka (palacz / konserwator), konserwator powierzchni płaskich, rękodzieło artystyczne (dział plastyczny warsztatów), prowadzenie kuchni w hostelu (kucharz). Poza ośrodkiem beneficjenci pracowali w brygadzie budowlano-remontowej wykonując (nieodpłatnie) prace jako podwykonawcy (pomoc w remoncie szkoły, specjalistyczne instalatorstwo-wentylacje), a także pracując w gospodarstwie rolniczym. Do obowiązków beneficjentów należało utrzymywanie czystości w innych ośrodkach prowadzonych przez Fundację.

W ośrodku funkcjonuje **pracownia komputerowa, której opiekunem jest jeden z beneficjentów** posiadający wykształcenie informatyczne i służący swoim doświadczeniem w korzystaniu z komputera pozostałym beneficjentom.

W trakcie naszych oddziaływań w roku 2007 (druga połowa) **sześciu naszych beneficjentów znalazło pracę (dwóch nawet poza granicami kraju: Czechy i Niemcy), a jeden z beneficjentów rozpoczął działalność gospodarczą:** usługi transportowe (dzięki PUP w Bielsku-Białej w ramach programów EFS).

Powyżej wymienione **działania ergoterapeutyczne (nieodpłatne) stanowiły płaszczyznę oceny beneficjentów** (przez terapeutów i pozostały personel merytoryczny) **pod względem ich możliwości uczenia się, nabywania nowych kwalifikacji, kreowania zainteresowań, z uwagi na stan zdrowia możliwości wykonywania określonych działań, punktualności w chodzeniu do pracy, zaangażowania i własnej inwencji (kreatywnego myślenia) przy wykonywaniu powierzonych zadań. Ocena ta była omawiana z beneficjentami w ramach terapeutycznych i post-terapeutycznych zajęć grupowych i indywidualnych,** podczas których beneficjenci byli informowani o tym co robią dobrze i w jakich dziedzinach nastąpił postęp, a gdzie są widoczne jeszcze deficyty. Co trzeba jeszcze przepracować i przemyśleć, a co należy utrwalać. Podczas tych spotkań beneficjenci dzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat podejmowanych działań, wskazywali na problemy, z którymi sobie nie radzą i w czym potrzebują pomocy personelu.

Zarówno spotkania terapeutyczne, post-terapeutyczne jak działania związane z ergoterapią osiągnęły założone cele. Mimo rotacji wśród beneficjentów naszego ośrodka (jest to zjawisko nieuniknione i kalkulowane w pracy z beneficjentami) udało się nam podnieść poziom motywacji wśród mieszkańców hostelu. Sądzymy, że dalsze widoczne rezultaty pracy z beneficjentami projektu pozwolą na dalszą socjalizację i pełniejszy powrót do społeczeństwa naszych podopiecznych.

Udało się nam także dokonać niezbędnych napraw i renowacji w ośrodku. Dokonaliśmy zakupu materiałów niezbędnych do prac remontowych. Hala warsztatowa została pomalowana, a parkiet wycyklinowany i polakierowany (w ten sposób udało się nam zakonserwować i zabezpieczyć podłogę warsztatów), dokonano także remontu korytarza w części hostelowej ośrodka. Dokonaliśmy także zakupów niezbędnego sprzętu i narzędzi, który pozwoli beneficjentom pracować w warsztatach ośrodka oraz poza nim (brygada budowlano-remontowa) oraz podnosić swoje kwalifikacje zawodowe. Zakupiliśmy odzież i obuwie oraz bieliznę dla beneficjentów oraz ich ubezpieczyliśmy. Zakupiliśmy lekarstwa, środki opatrunkowe oraz sprzęt medyczny i diagnostyczny niezbędny w naszym ośrodku (sprzęt, którego brakowało lub był zużyty), a także zakupione zostały środki czystości i higieny osobistej dla beneficjentów. Zakupiliśmy sprzęt komputerowy pozwalający nam na organizowanie lepszej jakości szkoleń dla naszych beneficjentów. Zakupiliśmy opał oraz żywność (w tym żywność z długim terminem przechowywania). Zakupiliśmy sprzęt AGD (zamrażarka) do przechowywania żywności. Osoby mające problemy z uzależnieniem (alkohol lub/ i narkotyki) podjęły leczenie i terapię w ośrodkach leczenia uzależnień prowadzonych przez naszą Fundację.

Dzięki opiece uzyskanej w ośrodku beneficjenci mogli budować swoją motywację oraz poczucie wartości także poprzez czynne uczestnictwo (pomoc w organizacji) w organizowanych w Ośrodku Readaptacyjnym i poza nim (w innych ośrodkach

Śląskiej Fundacji ETOH – Błękitny Krzyż) imprezach, takich jak: wieczory wigilijne dla osób dotkniętych wykluczeniem społecznym (bezdomni, bezrobotni, uzależnieni i osoby mające za sobą konflikt z prawem) i ich rodzin w tym gwiazdki dla dzieci. **Spotkania te dawały szansę na ponowne nawiązanie kontaktów z rodziną i umożliwiały odbudowę więzi rodzinnych. Dla blisko połowy beneficjentów była to jedyna szansa na zobaczenie się z bliskimi.**